

10  
„Moje wspomnienia o tajnym nauczaniu”

Podczas okupacji niemieckiej 20 maja 1940r. zostałam wywieziona do Prus Wschodnich do Belsu na roboty do gospodarza. Za wszelką cenę starałam się stanąć wolnie. Dowiedziałam się, że z tej wioski niewolnicy polscy, choć uklećci, zaczęli ich prosić, aby zabrali i mnie z sobą. Zaczęłam się więc szykować do ucieki, do której zresztą nie doszło, gdyż wyjechała nas pewna Łotwinka, która również przyjechała na roboty. Ja wtedy zachorowałam i zostałam skierowana do szpitala do Schlossberga, gdzie uznałam, że jestem chora i tu mojemu wielkiemu zadowoleniu, zostałam zwolniona do domu. Po powrocie do domu, pierwszą moją myślą, było stworzenie tajnych kompletów. Oczywiście nie było to bardzo łatwym, gdyż w Nowym-Browie było bardzo dużo Niemców, poligii, a i mój dom stacjonary był słomami niemieckimi. Pierwsze dni mojego prowadzenia, były dla mnie bardzo trudne. Brak księgi, zeszytów dla siostry i brata praktyki nauki niemieckiej, utrudniały mi to prowadzenie. Pierwsze miesiące były bardzo spokojne, lecz niestety spokojnie minęły, a nastąpiły dni napięcia, dni sknerujące, aby nas ktoś nie przyłapał. Otóż to, zaczęły się Łapanie do Prus. Poirnie i do mnie przyszła karta, zawiadamiająca mnie, że muszę się stawić do

M olo Arbeitsamt na výjezd do Prus. Wiedziatam,  
ze prucii wyjechaj mienowg, mam teraz  
obowiazek. Wyjechatom wisc do Warszawy na  
pruciq miesiqca czasu. Po miesiqcu 2 sierpnia  
41 roku wróciatam z powrotem i w dalszym ciagu  
prowadiatam komplety. Zapauki ustaly, lecz  
na tym nie koniec. Dom moj nachodila  
stale policja naprowadzana przez moja  
najlepszego przywójcu koleianka, a wjezmo  
wroga. Pewny raz, a bylo to w lecie moja  
matka siostrzyna Elunia, ktora lawila sie  
przed domem, a jednoczesnie petnila straz,  
przybiegla zlyszana oerajnajmiejze mi, ze  
iobric policja. W jedny chwili zrobil sie much.  
Dzieci wyskakujac przez okna powylewaly  
atrament. Na sreysie policja przesto keto mnie  
nie zabnymiejze sie. Nie wiem co by bylo gdyby  
wobec wesi. Takie wypadki zlotnaly sie dosi  
czesto, lecz co gorsze, policja racyla nachodric  
moj dom. Nie zawsze jednak, wstato mi sie  
niec. Pewny raz, niespodziewanie nasto moj  
dom, tak ze nie zdazytam nicc. Zostatom  
o tedy zabrana na skopy za Pomiechowek,  
lecz nazajutro wstato mi sie niec i prowa-  
dric dalej lekze. Gdy stam z skopow, ujrata  
miz moja briciamnia, ktora przybiegla mi  
na spotkanie, eierge sie z mojego powrotu.  
Od ty pony nie bylo dnia, zeby nas nie  
dwiedzile policie, gdy nadjechali do Nowy Dom

Esseney, księżki historyjnego i geograficznego russkiego  
zakładai, a nawet w bibliotece prawniczej nauki. 12  
Teraz opiszę już wygłoszone lekcje.  
Były to lekcje podługom I i II; III i IV i V. Następnie  
VI i VII klasę miasta kwalifikowaną naukowo z  
Nowym Dworem państwa Sabocińska. Przewodząca ona  
i kilka młodszymi klas z Nowego Dworu. Obecnie  
juz więcej, umiata je porzucić z wyjątkiem.  
Lekcje prowadzitan si ten sposob. Geolna <sup>klasa</sup> miasta  
zajęcia ichże- wstrawaniem mechanizm, piaranie wyprac  
owani, rysowaniu map i t.d. Druga klasa geoln-  
czyli nowe lekcje, lub porównania lekcji z poprzednimi  
Wzrostki były baroko etc. Pokój młodszymi, dziećmi  
siedziatymi niektóre przy stole, niektóre na  
stółkach i stółkach. Księżki zastawicij  
u mnie oła rijkuszo bezpieniżne.

Gen uacka Kras Ped.